

Maria NOWOSAD

ARCHITEKTURA KATOWIC PRZEŁOMU XIX I XX W.

Streszczenie. Ukształtowane w XIX stuleciu interesujące rozwiązania przestrzenne oraz ciekawe realizacje architektoniczne, wznieszone zgodnie z duchem epoki i panującymi ówczesnie modelami i tendencjami w projektowaniu przetrwały w prawie niezmienionej postaci w najistotniejszych swoich fragmentach do dziś. Poprzez swoją dekoracyjność oraz dzięki słusznie pozostawionej pierwotnej funkcji centrum handlowo-usługowego stanowi obecnie najatrakcyjniejszy i najchętniej odwiedzany przez mieszkańców fragment miasta, będąc równocześnie dokumentem burzliwych dziejów stolicy regionu w ciągu ostatnich stu lat.

Katowice - miasto wojewódzkie, centrum administracyjne i gospodarcze Górnes Śląskiego Okręgu Przemysłowego, wielki ośrodek przemysłowy z siedzibą centralnych władz przemysłu węglowego, 80 tys. osób zatrudnionych w przemyśle: z tego 17% w górnictwie węglowym, ok. 35% w hutnictwie żelaza, 18% w hutnictwie metali nieżelaznych, ważny węzeł kolejowy, ośrodek życia kulturalnego i naukowego - jak każde szacowne miasto ma swoją dzielnicę zabytkową, historyczną.

Na początku była Rawa, mało znacząca, prawie niezauważalna rzeczka do czasu, gdy nad jej brzegiem powstał - w latach 1360-1397 - pierwszy zakład przemysłowy Kuźnica Boguoka. Po początkowym rozkwicie Kuźnica Boguoka podupadła a wróciła do swej dawnej świetności w XV w.

Pierwsza dokumentalna wzmianka o założonej przez kuźników wsi - liczącej sobie 4 chałupy - o nazwie "villa nova Katowicze" (wieś nowa) pochodzi z 1598 r.

Ten zapadły kąt Śląska, pokryty gęstymi lasami, przez kilka wieków omijały w odpowiedniej odległości wszystkie trakty prowadzące z zachodu na wschód i z północy na południe. Początek XIX w. jest początkiem rozwoju przemysłu na tych ziemiach.

W 1818 r. powstają w Bogucioach huty cynkowe "Fanny", "Franzin", później "Henriette", w 1824 r. otwarta zostaje kopalnia węgla kamiennego "Ferdynand". W 1832 r. uruchomiono wielki piec odlewni żelaza huty boguockiej z paleniskiem na węgiel drzewny. Lasy przerzedzają się, dla zakładów buduje się drogi. Jedną z nich prowadzącą z Tarnowskich Gór do Mysłowic przez Wełnowiec w dolinę Rawy, ukończoną w 1836 r., staje się kręgosłupem dla układu przyszłych budynków miejskich. Przybywa coraz więcej ludności.

W 1839 r. Franciszek Winokler (ówczesny właściciel) przenosi do wsi Katowice, liczącej około 1000 mieszkańców, zarząd wszystkich swoich dóbr (obejmujących oprócz Katowic jeszcze kilks sąsiednich wsi).

3 października 1846 r. uruchomiono odcinek kolejowy Królewska Huta - Mysłowice, a przy nim stację Katowice. Od tego momentu rozwój Katowic następuje błyskawicznie. W przemyśle stosuje się wszystkie nowinki techniczne. W ciągu 10 lat ludność wzrasta średnio dwukrotnie. Wieś szybko przeradza się w miasto.

W latach 1847-48 nakreślono pierwsze plany Katowic. Z 1855 r. pozostał opis Józefa Lompy: "W Katowicach jest węzeł, pośrodek górnośląskiego przemysłu. Miejsce to nosi jeszcze nazwę wsi, ale wchodząc wieczorem do zajezdnego Welta, albo obiadując u niego, mniema się być w największym wrocławskim hotelu, pożywie tutaj ma barwę wielkiego miasta. Tu zgromadza się wszystko, wielu oficjantów zamieszkuje, a podróżujący radzi tu nocować... Katowice będą wzrastać jak miasto amerykańskie. Obok gustownie, częściowo okazale wystawionych domów, powstają ciągle nowe... Już dzisiaj zasługują Katowice na miano miasta i mają ku temu warunki, różniące się mało od innych miejsc miastami zwanymi".

W 1858 r. podłączono Katowice do kolei warszawskiej i utworzono własny węzeł kolejowy.

11 września 1865 r. rząd pruski przyznaje Katowicom - wraz z częścią przyłączonego ówczesnego obszaru dworskiego Thiele Wincklera - prawa i przywileje miasta.

W 1866 r. sporządzono plan rozbudowy miasta oparty o racjonalistyczne przesłanki szkoły francuskiej wzbogacone o pewne cechy angielskich miast-ogrodów. Jego wynikiem była zwarta, wysoka i regularna strefa budownictwa centrum Katowic. Ulice miały już wtedy swoje nazwy, ale chętniej posługiwano się nazwiskami właścicieli oszyszowych kamienio. Stąd też mówiono: mieszkam w domu "Wróbla", "Kokota" itp. Tylko jedna z nich miała nazwę, której używano "Grundmannstrasse" (ob. ulica 3-go Maja). Na niej znajdowały się najelegantsze sklepy.

W latach sześćdziesiątych XIX stulecia zapoczątkowano gazyfikację mieszkań, w latach siedemdziesiątych zaś rozwiązano problem wodociągów i kanalizacji. Dotyczyło to tylko centrum miasta. Osady peryferyjne - posiadające niską, chaotyczną zabudowę, poprzedzielaną strefami przemysłowymi, hałdami i gliniankami - nie posiadały jeszcze z początku XX w. w większości nawet prymitywnej sieci kanalizacyjnej.

Przeglądając prasę z przełomu XIX i XX w. nietrudno zorientować się iż w mieście tym prawie nigdy nie zaznaczał się "głód mieszkaniowy". Zawsze można było wynająć duże, wielopokojowe, względnie komfortowe mieszkanie, oczywiście za odpowiednią wyaczką oszyszem. Robotnik tylko w minimalnym stopniu mógł korzystać z tych mieszkań. W przeciwieństwie do centrum miasta polskie osiedla robotnicze były nieustannie przeludnione.

Katowice w zestawieniu z sąsiednimi osadami były rzeczywiście miastem dobrobytu. Dobrobyt ten wyrósł z wysysku klasy robotniczej zamieszkującej okoliczne kolonie i osady. Ranga Katowic, jako miasta i centrum regionu, rosła nadal. W 1873 r. Katowice stają się stolicą powiatu, w 1897 r. ośrodkiem wydziałowym i wyłączonym z powiatu. Podstawowy układ uliczny o-

beonego centrum powstał na bazie dróg wsi Katowice. Plan miasta ukształtowany kolejno przez inspektorów budowlanych dóbr katowickich w latach 1856-59, Thiele-Wincklera w 1866 r. i architekta Younga w 1871 r. posiada wiele interesujących rozwiązań przestrzennych zgodnych z założeniami panującego wówczas w urbanistyce i architekturze historyzmu, a później eklektyzmu. Przejawilo się to w zespoleniu - przesłanek zaczerpniętych z planowania miast francuskich - sprawności i czytelności komunikacji, tworzenia miasta jako kompozycji placów i ulic oraz przesłanek bardziej emocjonalnych (choć w warunkach Górnego Śląska bardzo racjonalistycznych) z planów angielskich miast-ogrodów - przeplatanie zieleni niskiej i wysokiej w formie czytelnych ciągów prowadzonych poprzez ulice, skwery, place na zewnątrz miasta w kierunku dużych kompleksów leśnych.

Do ciekawszych rozwiązań "francuskich" należą:

- zamknięcie kompozycyjne wylotu ulic ważnym - funkcjonalnie lub formalnie - obiektem, jak np.: zamknięcie ulicy Mariackiej bryłą kościoła NMP albo ulicy Mickiewicza gmachem teatru,
- urozmaicone prowadzenie dłuższych linii ulic, np. ciekawe prowadzenie ulicy Słowackiego z licznymi załamaniem,
- zadbanie o ukształtowanie małych wewnątrz urbanistycznych (placów, skrzyżowań) poprzez stosowanie odpowiednich form architektonicznych w poszczególnych kamienicach,
- eksponowanie narożników uzyskiwane poprzez komasowanie na nich zróżnicowanej dekoracji, o formach nierzadko inspirowanych architekturą wschodu i zaakcentowanie go wieżą z hełmem.

Początkowo miasto rozwijało się wzdłuż powstałej w 1836 r. drogi wschód - zachód między Rawą i założoną w latach czterdziestych linią kolejową. Ukształtowano łamaną linię drogi łączącą trzy place: Pl. Wolności, Rynek i skwer przy kościele NMP, poprzecinaną drogami poprzecznymi (do połowy XIX w. drogi wychodzące z chałup na pola). Dopiero pod koniec lat dziewięćdziesiątych założono oś rozbudowy północ - południe, co podyktowane było potrzebą sytuowania nowych ważnych urzędów oraz usytuowania w pobliżu centrum dalszych kamienio czynszowych (od północy rozwój ograniczał duży staw dworski).

Architektoniczne oblicze Katowic 2 połowy XIX w. zmieniało się kilkakrotnie począwszy od parterowych domów - chałup (połowa wieku) do kilkukondygnacyjnych kamienio i okazałych willi (ostatnie lata ubiegłego stulecia). Wszystkie nowe obiekty stawiano zgodnie z duchem epoki korzystając z osiągnięć minionych wieków. Ulice zapełniły się fasadami naśladującymi lub transponującymi w sposób bardziej lub mniej udany minione "wielkie style": romanizm, gotyk, renesans, barok. Gdy projektantom zabrakło stylów tworzyli fasady eklektyczne mniej wartościowe, lecz często przez śmiałe zestawienia zapożyczonych form zabawne, a niejednokrotnie urokliwe. W wielu wypadkach przy wyborze stylu dla danego obiektu kierowano się najwybitniejszymi osiągnięciami minionych wieków, zakładając, że wypróbowana

doskonałość zawsze się sprawdza. Niestety niższy poziom wykonawstwa i brak duchowego zaangażowania (robotnik niemiecki, emigrant) często dawały rezultaty przeciętne lub wręcz mierne. Pomimo to, wiele przykładów zasługuje na uwagę, między innymi:

- neoromański kościół ewangelicki 1856-58 projektu architekta Luki, rozbudowany w 1889-1902,
- neogotycki kościół NMP 1862-70 projektu architekta A. Langera z Wrocławia,
- neogotycka kamienica przy ul. Pocztowej 7,
- neorenesansowa kamienica przy ul. Młyńskiej 43 (fot. 1),
- neobarokowa kamienica przy ul. Chopina 16,
- eklektyczne kamienice przy ul. Damrota 2 i 4, ul. Mariańskiej 19 oraz przy ul. Wieczorka 1.



Fot. 1. Ulica Młyńska 43; fragment wykusza i boczny szczyt; historyzm - neorenesans; zbudowana w 1900 r.

Przełom wieków wprowadza na ulice Katowic dekorację fasad - modernistyczne i secesyjne. Początkowo nowe formy ozdobne nakładano na fasady o tradycyjnej kompozycji tła, później na nieco nowszej, lecz z tradycyjnie potraktowanym detałem. Są też liczne przykłady łączenia motywów starszych, wypróbowanych, z różnych epok, kręgów działalności artystycznych - z nowymi.

Łączenia ukazują się w rozmaitych materiałach budowlanych, nie zawsze zgodnych z pierwowzorem, co wielokrotnie wpływa dodatnio na odbiór całości obiektu w ciągu ulicznym, np. w kamienicy narożnej ulic 3-go Maja i Stawowej biedermeierowskie koronkowe falbanki zasłon okiennych wykonano w drewnie, w kamienicy przy ul. 3-go Maja 17 (fot. 2) doszukać się można elementów architektury drewnianej - lukarny, baroku - opaski



Fot. 2. Ulica 3-go Maja 17; fasada; modernizm + eklektyzm; zbudowana w 1904 r.

okien, modernizm - hermy (rozwiązanie bardzo swobodne i atrakcyjne); secesji - fragmenty dekoracji szczytów oraz balustrad balkonów, lecz najważniejsze jest wyłożenie tła kompozycji cegłą glazurowaną. Podyktowane to było nie tyle względami estetycznymi, co praktycznymi - na ich gładkiej powierzchni trudniej osiadał śląski brud.

Rozwiązania funkcjonalne kamienio w zasadzie nie uległy przeobrażeniu, choć czasami można spotkać nieco śmiałej i bardziej nowatorsko rozwiązany fragment lub detal z tamtego okresu (fot. 4).

Wśród najciekawszych obiektów na czoło wysuwa się gmach teatru z 1907 roku - projekt arch. Moritza oraz budynek starego dworca przy ul. Dworcowej. Niestety jeden i drugi obiekt na skutek niefortunnnych remontów i renowacji w dużym stopniu zubożono stylistycznie.

Szerególnie lubiane przez mieszkańców Katowic są kamienice:

- kamienica modernistyczna na rogu ulic 3-go Maja i Słowackiego, o treściach symbolicznych ukrytych w dekoracji fasad i narożnika;
- kamienica przy ul. Mickiewicza 14 - o wspaniałych secesyjnych motywach roślinnych;
- zabawny szczyt hotelu "Monopol" przy ul. Dworcowej;
- niezwykle interesująca trzecia fasada narożnika kamienicy u zbiegu ul. Stawowej 2 i Mickiewicza (fot. 3).



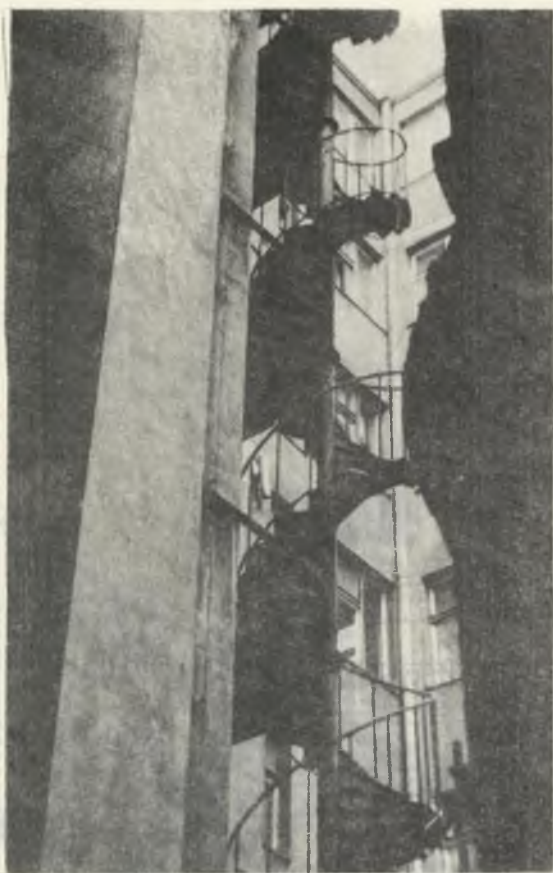
Fot. 3. Róg ul. Stawowej 2 i ul. Mickiewicza; trzecia fasada na narożniku; modernizm; zbudowana w 1896 r.

Zwraca uwagę urozmaicona plastyka całości uzyskana poprzez wymodelowanie uskoków fasady. Symetria, akcentowanie wieżami, skromny lecz śmiały detal, nadają tej elewacji powagę i majestat niezwykle ważnego obiektu, gdy w rzeczywistości jest jedną z wielu kamienic czynszowych.

Różnorodność dekoracji fasad, dbałość o małą architekturę, ciekawy detal wnętrz (rys. 1-6) nadały ulicom stolicy regionu specyficzną niepowtarzalną atmosferę miasta z przełomu XIX i XX w. W architekturze odzwierciedlił się czas, w którym powstała.

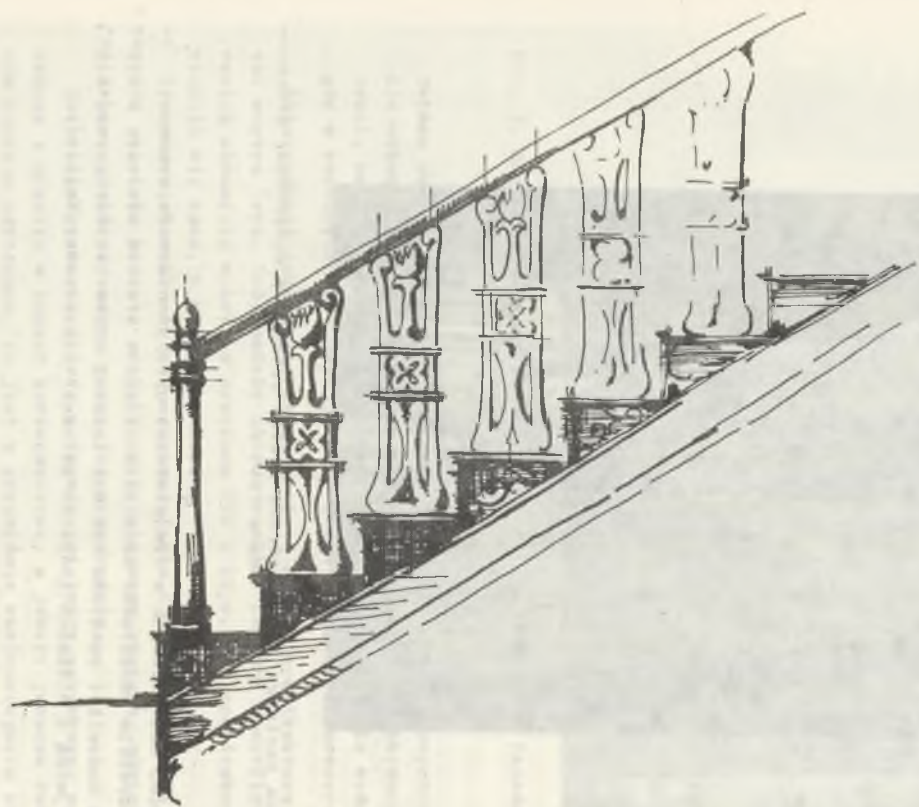
Pomimo wielu zakusów na unowocześnienie i zmodernizowanie centrum miasta - starówka Katowic ocalała. Jest miejscem chętnie odwiedzanym, choć nie zawsze dobrze znanym przez jej mieszkańców.

Istnienie historii miasta w formie dzielnicy zabytkowej podnosi jego renomę i prestiż w oczach społeczeństwa, a jeżeli jeszcze dodatkowo spełnia funkcje użyteczne, to jest w organizmie wielkomiejskim wręcz niezbędne. Tak więc stare, liczące sobie 115 lat centrum Katowic zaspokoić może nasze potrzeby życia codziennego - handel i usługi mieszczące się w tym miejscu, do którego ludzie są przyzwyczajeni od lat i do którego chętnie przybywają; zadowolić może historyków, bowiem jest żywym autentycznym do-

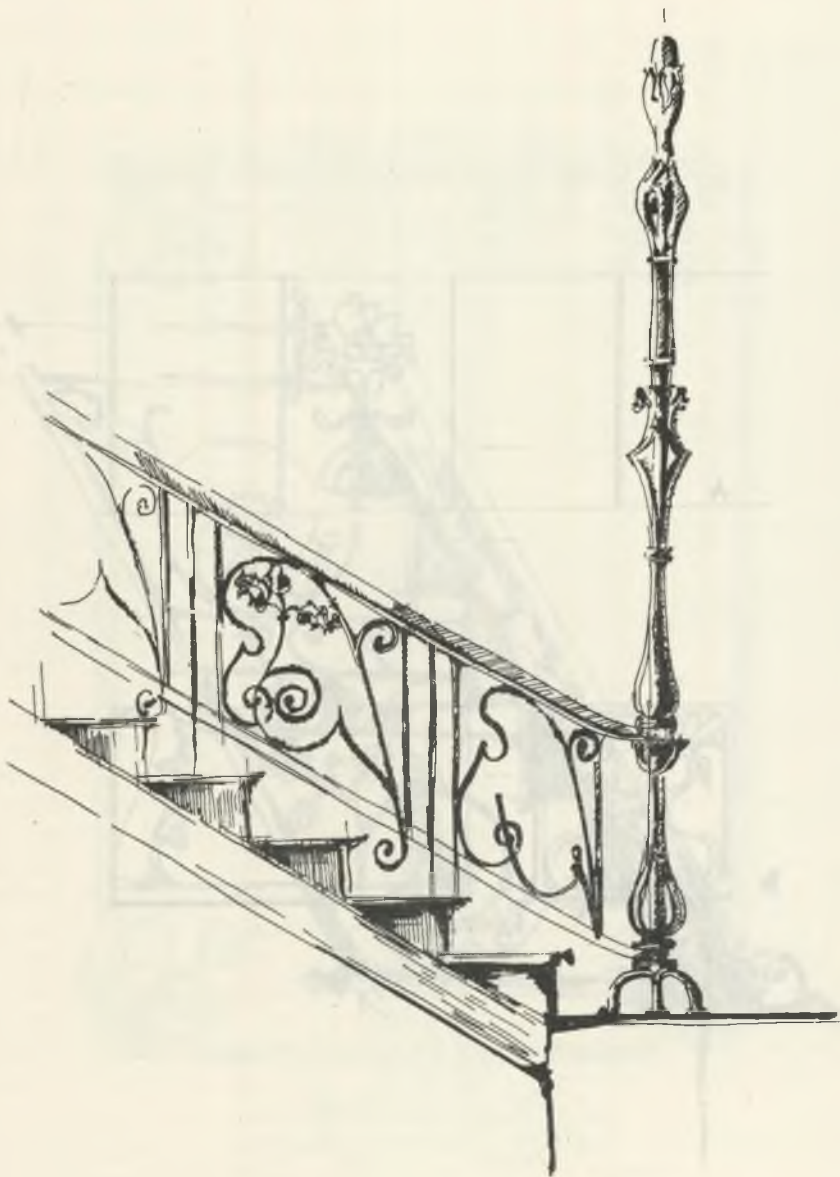


Fot. 4. Ulica Mariańska 2; zewnętrzna klatka schodowa; modernizm; ustawiona w 1910 r.

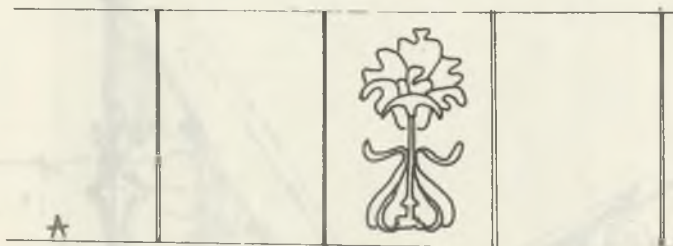
wodem przemian zaistniałych w tym mieście; uprzyjemnić może spacer i ofiarować wszystkim "możliwość odnalezienia się w wielkim mieście poprzez znalezienie budowli i zakątków tak czy inaczej sobie bliskich, swojskich", a jest to "jedną z wielkich ludzkich potrzeb" (Aleksander Wallis).



Rys. 1. Ulica Wieczorka 21; fragment balustrady schodów wewn.; modernizm; 1910 r.

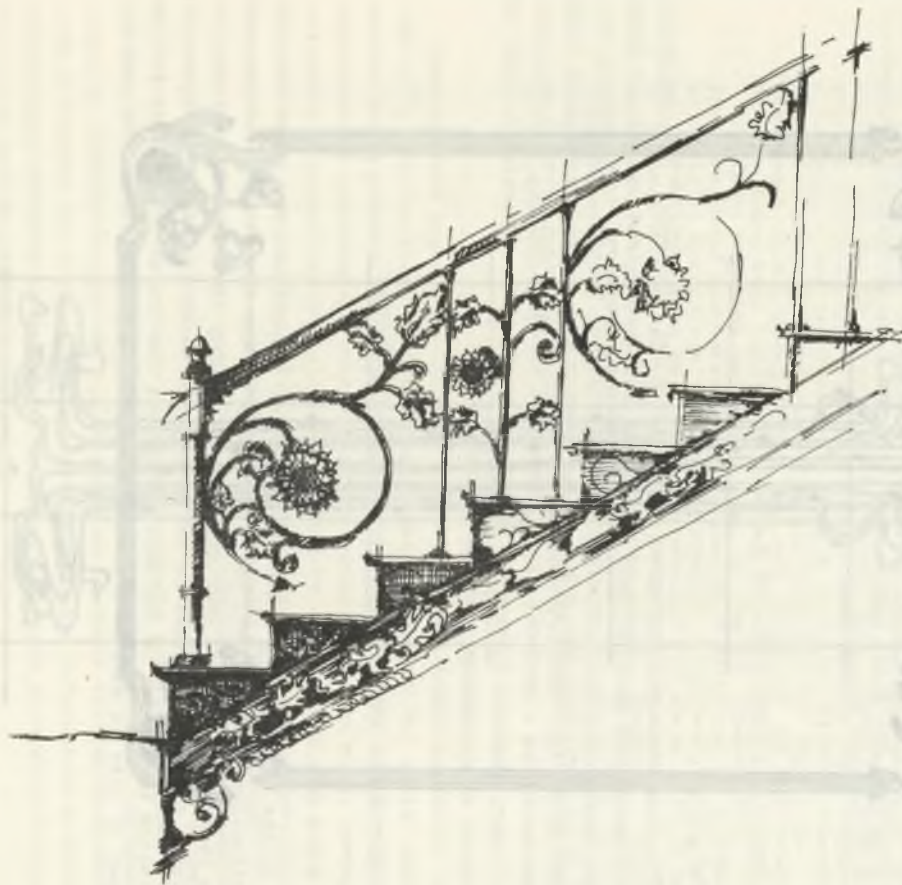


Rys. 2. Ulica Mickiewicza 14; fragment balustrady schodów wewn.; modernizm; 1903 r.



Rys. 3. Ulica Mickiewicza 14; kafle; modernizm; 1903 r.

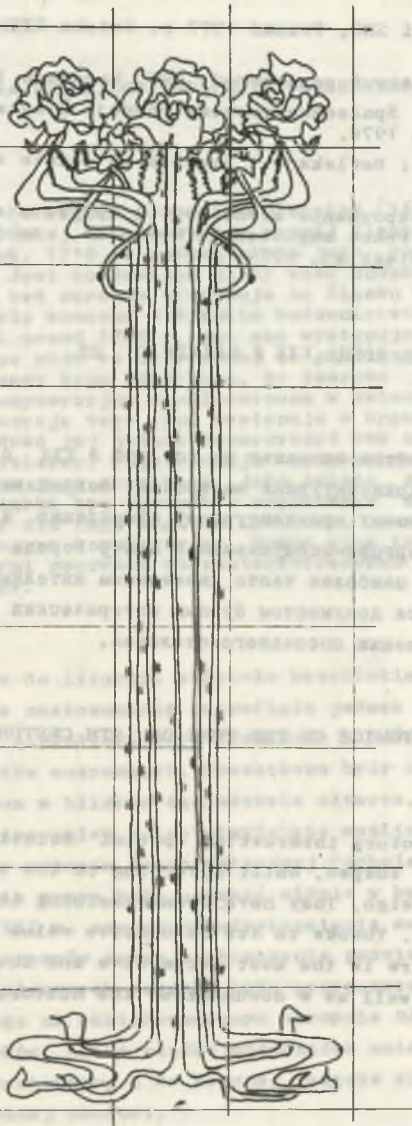
A - fragment wykładziny kafłowej hallu, B - ozdobne kafle pieca węglowego wewnątrz mieszkania nr 5



Rys. 4. Ulica Pocztowa 14; fragment balustrady schodów wewn.; modernizm; 1898 r.



Rys. 5. Plac Wolności 9; dekoracja ścienna klatki schodowej - "lustro";
modernizm; 1900 r.



Rys. 6. Ulica Chopina 11; fragment wykładziny kafelkowej klatki schodowej modernizm - secesja; 1900 r.

LITERATURA

- [1] Praca zbiorowa pod red. J. Szaflarskiego. Katowice 1865-1945 "Śląsk", Katowice 1978.
- [2] Materiały Sesji SHS, Poznań 1977 r. Sztuka XIX w. Polsce, PWN, Warszawa 1979.
- [3] A. Wallis: Miasto i przestrzeń, PWN, Warszawa 1977.
- [4] B. Jałowicki: Społeczne procesy rozwoju miasta. Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1976.
- [5] J. Białostocki: Refleksje i syntezy ze świata sztuki. PWN, Warszawa 1978.
- [6] M. Nowosad: Rozpoznanie arch.-urb. i wytyczne arch.-konserw. dla centrum Katowic. Praca magisterska wykonana na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej, 1974.

АРХИТЕКТУРА КАТОВИЦ КОНЦА XIX И НАЧАЛА XX ВВ.

Р е з ю м е

В статье обращается внимание на то, что в XIX столетии сформировалась пространственная архитектурная застройка, сохранившаяся в основном до наших дней. Благодаря своему архитектурному оформлению а также ненарушению первичной функции, торгово-обслуживающий центр города и сегодня является самым привлекательным и наиболее часто навещаемым жителями города. Одновременно этот центр является документом бурных исторических происшествий, которые имели место на протяжении последнего столетия.

ARCHITECTURE OF KATOWICE ON THE TURN OF 19TH CENTURY

S u m m a r y

In the 19th century interesting spatial solutions and architectonic realizations were shaped, built according to the spirit of the time and the fashion of design. They have been remaining invariant in the most important fragments. Thanks to its decorative value and primary commercial function the centre is the most attractive and the most often visited fragment of city as well as a document of the history of the region capital.